

Sygn. akt: I C 282/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Wojciech Waclaw
Protokolant:	sekretarz sądowy Justyna Szubring

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) (...) **Sp. z o.o. z siedzibą w S.**

przeciwko T. G.

o zapłatę

I utrzymuje nakaz zapłaty z dnia 11 września 2018 r. wydany w sprawie (...) co do zasądzenia kwoty 265 518, 94 zł (dwieście sześćdziesiąt pięć tysięcy pięćset osiemnaście złotych 94/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 sierpnia 2018.;

II w pozostałej części uchyła nakaz zapłaty o jakim mowa w pkt I i w tym zakresie oddala powództwo.

III uchyła nakaz zapłaty o jakim mowa w pkt I co do zasądzenia kosztów procesu i w to miejsce zasądza od pozwanego na rzecz powodowej spółki kwotę 14 148,- zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 282/19

UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym aby pozwany T. G. zapłacił na jego rzecz z weksla kwotę 266 468,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłaty.

Na uzasadnienie swego żądania wskazał, iż weksel został wystawiony jako niezupełny na rzecz spółki (...) na zabezpieczenie należności z umowy zawartej 23 maja 2006 r. , której przedmiotem była sprzedaż i dostawa paliw płynnych na rzecz wystawcy weksla spółki (...). Weksel ten został poręczony przez pozwanego.

W dniu 18 października 2006 r. spółka (...) została jako przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55¹kc wniesiona tytułem wkładu niepieniężnego do powodowej spółki, jednocześnie w drodze indosu zostały przekazane prawa wynikające z przedmiotowego weksla na rzecz powodowej spółki. Wobec przejścia wszystkich praw i obowiązków na powoda i kontynuowania współpracy z zawartej umowy, powódka sprzedała kolejne partie paliwa wystawiając faktury

wymienione w pozwie, tj. nr (...) z dnia 13 czerwca 2018 oraz (...) z dnia 27 czerwca 2018 r na łączną kwotę 278 905,53 zł.

Jakkolwiek spółka (...) po dostarczeniu paliwa wpłaciła pewną kwotę tj. 147 000,- zł, to jednak została ona zaliczona częściowo na poczet wcześniejszej dostawy i wystawionej wcześniej faktury, a w nieznaczącej części na poczet części jednej z faktur z pozwu w kwocie 13 386,59 zł. j

W związku z nieopłaceniem faktur późniejszych w pozostałej części, powód wypełnił w dniu 1 08 2018 r. weksel na kwotę główną 265 518,94 zł wraz z odsetkami co łącznie z nimi stanowi kwotę dochodzoną pozwem.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w dniu 11 września 2018 r. wydał nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem, zasądając stosowne koszty procesu.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany T. G. wniósł o uchylene nakazu zapłaty i oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu zarzutów pozwany w pierwszej kolejności powołał się na treść art. 252 § 1 Prawa restrukturyzacyjnego, zgodnie z którym niedopuszczalnym było zaliczenie uiszczonych przez spółkę (...) kwot na poczet faktur i należności objętych układem zamiast na poczet faktur objętych pozwem. Te ostatnie faktury jako przedpłatowe zostały według pozwanego w całości uregulowane, o czym zaświadczają liczne dołączone do zarzutów przelewy (k. 69-81).

Dodatkowo podniósł, iż kwestionuje ważność weksla z uwagi na niedołączenie deklaracji wekslowej zawierającej porozumienie wekslowe, którego to nie zawiera umowa z roku 2006. Jednocześnie w indosie nie wskazano daty z jaką nastąpiło przez indos przekazanie praw wynikających z weksla własnego in blanco.

Wobec powyższego nie wiadomo, czy powodowa spółka była uprawniona do wypełnienia weksla, co łączy się z jej legitymacją procesową.

W odpowiedzi na powyższe powód nie zgodził się z przedstawioną argumentacją, z ostrożności zmienił też podstawę swego żądania na zapłatę faktur wystawionych wcześniej, tj. z tych należności które zostały objęte postępowaniem układowym, mianowicie z dnia 30 grudnia 2017, 24 stycznia 2018 r. 31 stycznia 2018 r. oraz zbiorczej noty odsetkowej z 14 maja 2018 r. (k. 124)

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Bezspornym w niniejszej sprawie jest, iż spółka (...) w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej zawarła z poprzednikiem prawnym powoda umowę o współpracy w ramach, której to następowała dostawa tj. ciągła sprzedaż paliw na warunkach opisanych w tej umowie. Strony również nie kwestionują tego, iż przy tej to właśnie umowie został wręczony spółce (...) weksel niepełny, zgodnie z treścią tejże umowy, który to następnie został indosowany i przekazany powodowej spółce w związku z wniesieniem tejże spółki jako aportu do spółki powodowej.

Bezspornym jest również fakt ciągłości współpracy, następstwa prawnego w ramach umowy z roku 2006 jak i to, że spółka (...) w globalnym rozliczeniu posiada zaległości wobec powodowej spółki z tytułu dostawy paliw na kwotę przekraczającą żądanie pozwu, a także to, iż w ramach toczącego się postępowania układowego uznano roszczenia wynikające z faktur wcześniejszych wymienionych w piśmie zmieniającym podstawę żądania (k. 124)

Okoliczności te w toku postępowania nie były zaprzeczone i jako takie Sąd uznał za ustalone, tak jak za niezaprzeczony i ponad wszelką wątpliwość ustalony Sąd uznał fakt zabezpieczenia należności z tejże ramowej umowy współpracy wekslem gwarancyjnym na pokrycie należności za sprzedawane w ramach współpracy paliwo.

Odnosząc się natomiast kolejno do sformułowanych w sprawie zarzutów, za częściowo trafny choć ostatecznie nieskuteczny należało uznać zarzut z art. 252 Prawa restrukturyzacyjnego w zakresie w jakim pozwany powołał się na niemożność spełnienia przez dłużnika objętego postępowaniem układowym świadczeń wynikających z wierzytelności, które z mocy prawa są objęte układem. Tym samym rację miał pozwany co do tego, iż powód nie mógł płatności

dokonanych po otwarciu postępowania układowego, (co miało miejsce w sprawie niniejszej) zaliczyć na poczet faktur objętych układem tj. faktur wcześniejszych, zaś wystawca weksla mógł zasadnie zaliczyć dokonane wpłaty na poczet faktur wskazanych w pozwie jako nieopłacone i stanowiące pierwotną podstawę żądania zapłaty.

Skoro bowiem treść powołanego przepisu zawiera w tej mierze kategorię zakaz w postaci „niedopuszczalności” spełniania świadczeń, tak samo niedopuszczalnym jest zaliczanie dokonanych płatności na poczet tychże należności, bowiem byłoby to oczywistym obejściem wzmiankowanego przepisu. (por. komentarz do art. 252 Pr. restr. R.Adamus Legalis 2019).

Tym samym żądanie i powództwo oparte o faktury wskazane w pozwie byłoby z założenia bezzasadne, skoro wystawca weksla mógł prawidłowo zaliczyć i faktycznie zaliczył dokonane wpłaty na poczet zaległości wynikających właśnie z tychże faktur wystawionych po wszczęciu postępowania układowego i na tym właściwie w tym zakresie należy zamknąć dalsze rozważania. Zawarte zaś w piśmie z k. 124 kontrargumenty powoda, odnoszące się do braku nieważności dokonanych wpłat i dokonanych przez powoda zaliczeń na poczet określonych, wcześniejszych faktur nie jest poparta jakąkolwiek pogłębioną i przekonywającą prawną analizą i taką samą argumentacją.

W tym samym jednakże piśmie procesowym powód „z ostrożności procesowej” wskazał na inne faktury wystawione przez powodową spółkę od dnia 30 grudnia 2017 do 31 stycznia 2018 r. (które to początkowo w świetle treści pozwu zostały uznane za uregulowane) jako ostatecznie te, które stanowiły podstawę wypełnienia weksla i tym samym podstawę powództwa. (k. 124 i nast.).

Skuteczności takiej procesowej możliwości zmiany podstawy żądania w stosunku do pierwotnej pozwany jednak zaprzeczył, podnosząc iż powód w zaistniałej sytuacji jest związany fakturami wskazanymi w pozwie.

Jednocześnie też pozwany wskazał, iż jeśli przyjąć, że taka zmiana podstawy żądania byłaby dopuszczalna, to należność z tych wcześniejszych faktur nie jest objęta porozumieniem wekslowym, zaś poręczyciel jest w tym zakresie chroniony tak samo jak dłużnik główny, czyli wystawca weksla. (rozprawa k. 145)

W tej sytuacji, po poczynieniu przez Sąd rozważań i ustaleń co do skutecznej zapłaty faktur przywołanych pozwem, istota ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie ogniskowała się wokół dopuszczalności zmiany podstawy faktycznej do jakiej doszło w toku niniejszego postępowania, w dalszej kolejności, do prawidłowej oceny możliwości domagania się od poręczyciela wekslowego należności wykraczającej kwotowo ponad to co zostało ograniczone lub w ogóle wyłączone zawartym układem z dłużnikiem głównym.

W pierwszej przy tym kolejności należało odnieść się do najdalej idącego zarzutu tj. nieważności weksla z uwagi na brak deklaracji wekslowej, czy brak oznaczenia daty w jakiej nastąpiło przekazanie weksla.

Otóż jeśli chodzi o brak ważności weksla z powodu braku dołączonej deklaracji to zarzut ten jest z góry chybiony, a w zasadzie w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego w istocie pozorny.

Po pierwsze bowiem, sam brak deklaracji wekslowej nie czyni weksla nieważnym, co więcej, wręcz od strony procesowej dowodowo stawia dłużnika i poręczyciela wekslowego w sytuacji niepomernie gorszej, bowiem ów rzeczywisty brak faktycznie pozbawia go zarzutu niewłaściwego tj. niezgodnego z porozumieniem wypełnienia weksla.

Jednakże materiał dowodowy przysporzył podstaw dla uznania, iż taka deklaracja faktycznie istnieje i wiąże strony, o czym to będzie jeszcze mowa w dalszej części uzasadnienia.

Co do braku daty przy zapisie indosu na odwrocie weksla – ten zarzut sam przez się nie czyni weksla nieważnym, bądź też w inny sposób prawnie nieskutecznym.

Prawdą bowiem jest, iż przy indosowaniu weksla niepełnego dla skutecznego wypełnienia weksla przez indosatariusza wymagana jest co do zasady cesja na jego rzecz wierzytelności jaką weksel ten zabezpiecza. Jednakże taka możliwość wypełnienia zachodzi również przy innego rodzaju sukcesji praw. (por. uchwała SN – Izba Cywilna

z dnia 20-05-1992 III CZP 52/92 – gdzie dano wyraz zapatrywaniu , iż weksel własny z poręczeniem wekslowym, indosowany in blanco, może być przedmiotem wkładu niepieniężnego, którym wspólnik pokrywa swój udział w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością)

Co prawda zarzut taki tj. braku sukcesji bądź brak cesji nie został w ogóle przez stronę pozwaną w zarzutach podniesiony, co winno zamykać procesową możliwość podniesienia go na etapie późniejszym, to jednak i tak w ocenie Sądu do takiej sytuacji tj. sukcesji praw bezspornie w niniejszej sprawie doszło.

Wynika to bowiem wprost z zapisów umowy z k. 34 i nast., gdzie w skład powoda weszło całe mienie spółki jako przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ kc (w postaci aportu) zatem cały zespół składników majątkowych i niemajątkowych wraz z wszystkimi wierzytelnościami. Jednocześnie też oczywistym jest, iż powodowa spółka mocą wzmiankowanej umowy stała się stroną wszystkich umów zawartych z wystawcą weksla, czego to strony nie kwestionowały, a wynika to wprost z przesłuchania samych stron.

Również formalny brak daty w indosie nie może skutkować sygnalizowanym w zarzutach brakiem legitymacji czynnej powodowej spółki.

Warto jedynie tu przywołać kolejny pogląd , iż „nie można się zgodzić z zapatrywaniem, że uzupełnienie weksla własnego in blanco po ogłoszeniu upadłości wystawcy o termin płatności późniejszy od dnia ogłoszenia upadłości stanowi tego rodzaju uchybienie w uzupełnieniu tego weksla, które powinno skutkować niepowstaniem zobowiązań wekslowych osób podpisanych na wekslu in blanco, a więc i zobowiązania poręczyciela za wystawcę. Ta nieprawidłowość nie ma bowiem w istocie wpływu na prawa i obowiązki stron. Wpisanie po ogłoszeniu upadłości wystawcy w wekslu własnym in blanco terminu płatności późniejszego od dnia ogłoszenia upadłości nie usuwa działania art. 91 ust. 1 Prawa upadłościowego - także ze skutkiem dla poręczyciela za wystawcę - ani działania art. 43 ust. 1 pkt i art. 44 ust. 6 w związku z art. 103 ust. 1 Prawa wekslowego w stosunku do indosantów i poręczycieli za indosantów. Z terminem płatności nie mogą się w takiej sytuacji łączyć także żadne czynności o charakterze aktów staranności, których dokonanie byłoby konieczne do zachowania praw wekslowych (przedstawienie do zapłaty, protest)”. - (por. II CSK 317/17 - wyrok SN - Izba Cywilna z dnia 02-02-2018 baza orz. Legalis).

Ostatecznie zatem do rozstrzygnięcia pozostało to, czy powód mógł zmienić podstawę faktyczną w postaci faktur oraz czy istniała zgodność wypełnienia weksla z deklaracją.

Otóż dla porządku i w pierwszej kolejności wskazać należy, iż w procesie wekslowym na podstawie weksla gwarancyjnego taka możliwość zmiany podstawy istnieje, pod jednym wszakże warunkiem - mianowicie tym, iż zmienione podstawy wynikają z łączącego strony stosunku podstawowego. Taki pogląd został wyrażony i szeroko uzasadniony w uchwale SN z 24 04 1972 –III PZP 17/70 i w pełni przystaje do stanu faktycznego w sprawie niniejszej.

Powód nie jest zatem związany pierwotną podstawą o tyle, o ile podstawa zmieniona jest związana i wynika z łączącego strony stosunku podstawowego.

Ów związek w sposób jednoznaczny zaś znajduje pełne potwierdzenie nie tylko w oczywistych i bezspornych okolicznościach sprawy, lecz również w przeprowadzonych w sprawie dowodach.

Tak też nie ulega wątpliwości, iż sama umowa z roku 2006 r. dotycząca kupna sprzedaży paliw jako umowa ramowa i obowiązująca do chwili obecnej wystawcę weksla oraz następcę pierwotnego wierzyciela wekslowego przewiduje wprost w jej § 11 wystawienie weksla na pokrycie należności za paliwo („zabezpieczenie wierzytelności z tytułu sprzedaży”). Zapis ten w sposób jasny i oczywisty spełnia wymóg deklaracji wekslowej, skoro precyzuje dostatecznie jakie należności i z jakiej umowy zabezpiecza. Stąd też jest oczywistym, iż skoro faktury dotyczą sprzedaży czy „dostawy” paliw w rozumieniu § 11 umowy, to jest to wyraz jednoznacznego i oczywistego porozumienia wekslowego do weksla gwarancyjnego.

Wszystko to potwierdzają zresztą w całej rozciągłości zeznania stron, których przytaczanie z uwagi na ich jednoznaczną treść w tym zakresie jest tu zbędne.

Warto jedynie zauważyć, iż strony tej sprawy oraz wystawca weksla dodatkowo podpisały porozumienie jak na k. 155, gdzie dały jasny wyraz temu, iż sprawa niniejsza i jej przedmiot wynika z umowy z roku 2006 i wszelkie bieżące kontakty z powodową spółką stanowią umowy tej konsekwentne wykonywanie.

Na koniec pozostało jedynie rozstrzygnięcie, czy pozwany jako poręczyciel wekslowy może korzystać ze swoistego „dobrodrojeństwa” jakim jest zawarcie układu z dłużnikiem głównym.

Jakkolwiek bowiem wobec wspólników spółki jawnej w tym zakresie orzecznictwo przyjęło taką możliwość (wyrok SN z dnia 26 01 2018r - II CSK 468//17) , to jednak , w stosunku do poręczycieli, z uwagi na stanowczą treść uregulowania zawartego w art. 167 Pr. restrukturyzacyjnego taką możliwość stanowczo odrzucono. Układ bowiem nie narusza praw wierzyciela wobec poręczyciela dłużnika. Regulacja komentowanego przepisu co do odpowiedzialności poręczyciela stanowi *lex specialis* względem art. 879 § 1 KC (zob. A. Szpunar, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 11 grudnia 1996 r., sygn. akt I ACr 985/96).

W orzecznictwie sądowym na tle wcześniejszych przepisów zwracano też uwagę, że układ w znacznej części jest wyrazem dobrej woli wierzyciela i stanowi rezygnację z jego uprawnień jedynie w stosunku do dłużnika (wyr. SA w Warszawie z: 24.11.1995 r., I ACr 895/95, Wok. 1996, Nr 7, poz. 48; 24.11.1995 r., I ACr 395/95, MoP 1995, Nr 12, s. 460; 11.12.1996 r., I ACr 985/86, OSP 1998, Nr 2, poz. 38; wyr. SN z 18.11.2003 r., II CK 210/02, Legalis. Zob. też: J. Strzępka , Układ, s. 24 i n.; tenże, Zabezpieczenie, s. 3 i n.; W. Popiołek , Skarb Państwa, s. 34 i n.). Zachowaniu praw wierzyciela względem poręczyciela nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że wierzyciel głosował za układem. (tak R.Adamus komentarz do art. 167 pr. restr. – legalis 2019)

Tym samym tak przyjęta linia obrony procesowej również nie mogła się ostać i odnieść zmierzonego skutku.

Skoro zatem powód mógł w procesie wekslowym przejść na zapłatę z innych faktur, które mieszczą się w porozumieniu wekslowym, ta zaś jest pomiędzy stronami bezsporna i potwierdzona choćby ujęciem w spisie wierzytelności i zatwierdzeniem (pismo nadzorcy k. 164, rozliczenie k. 154, nota zbiorcza k. 136) , kwotę tę należało uznać za zasadną, co skutkowało utrzymaniem nakazu zapłaty w odpowiedniej części.

Nakaz ten należało jedynie odpowiednio skorygować do zmienionej podstawy. Skoro bowiem zadłużenie spółki z nowo wskazanych faktur wymienionych w rozliczeniu jak na k. 154 wynosi łącznie z naliczonymi odsetkami 265 518,94 zł (k. 154 i 136) co do takiej kwoty nakaz należało utrzymać w mocy, z pozostałej części znikomej zresztą części go uchylając i powództwo co do należności głównej w tym zakresie wraz z odsetkami od niej oddalając. (pkt II). Odpowiedniej też korekcie uległy koszty procesu z uwagi na wyższą stawkę wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu zwykłym w porównaniu z postępowaniem nakazowym (§ 2 zamiast § 3 Rozporządzenia z 22 10 2017 r).